

**dr Agnieszka Choduń**  
**Katedra Tworzenia i Wykładni Prawa**  
**Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego**

## **AUTOREFERAT**

**1. Imię i Nazwisko:**

Agnieszka Choduń

**2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe/artystyczne – z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytuł rozprawy doktorskiej**

1998 r. – magister prawa, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego

2006 r. – doktor nauk prawnych w zakresie prawa, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego, rozprawa doktorska *Słownictwo tekstów aktów prawnych na tle odmian leksykalnych polszczyzny*, przygotowana pod kierunkiem naukowym prof. dr. hab. Macieja Zielińskiego

**3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych**

1.10.1998 r. – 28.02.2006 r. – asystent w Katedrze Teorii i Filozofii Prawa, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego

1.03.2006 r. – 31.08.2012 r. – adiunkt w Katedrze Teorii i Filozofii Prawa, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego

1.09.2012 r. – obecnie – adiunkt w Katedrze Tworzenia i Wykładni Prawa, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego

**4. Wskazanie osiągnięcia\* wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2016 poz. 595 ze zm.):**

**a) tytuł osiągnięcia naukowego**

Autorstwo monografii *Aspekty językowe derywacyjnej koncepcji wykładni prawa*

**b) (autor/autorzy, tytuł/tytuły publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa)**

Agnieszka Choduń, *Aspekty językowe derywacyjnej koncepcji wykładni prawa*, 2018, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, ss. 312 (recenzent wydawniczy: prof. dr hab. Bogumił Brzeziński)

**c) omówienie celu naukowego ww. pracy i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania**

Zagadnienia wykładni prawa od lat są żywo dyskutowane w nauce prawa, to bowiem „w pytaniu o wykładnię prawa, tkwi cała teoria prawa” (jak blisko sto lat temu uzasadniał konieczność znajomości wykładni prawa przez prawników wybitny polski przedstawiciel prawa podatkowego Stefan Rosmarin). Twierdzenie to znalazło kilkadziesiąt lat później rozwinięcie w słowach Macieja Zielińskiego o tym, że „wszystko, co się w nauce i praktyce prawniczej czyni, albo wprost polega na wykładni, albo jej dotyczy, albo wykładnię rozwija, albo wykładnię przejawia, albo wykładnię uwzględnia, albo ją po prostu warunkuje”<sup>1</sup>. Dyskusje, o których mowa odbywają się w różnych kontekstach: orzecznictwym, unijnym, komparatystycznym czy też ogólnoteoretycznym. Stosowanie językowych dyrektyw interpretacyjnych jest jednym z tych zagadnień, które nie budziło kontrowersji. Problem jednak polega na tym, że katalog tych dyrektyw, a co za tym idzie ich treść miały różną postać szczegółowości (a właściwie można powiedzieć, że była ona dość lakoniczna). W derywacyjnej koncepcji wykładni prawa zaproponowano nie tylko najpełniejszy jak dotąd zespół tych dyrektyw, ale co równie istotne zespół dyrektyw wyposażonych w szczegółowe wskazówki postępowania interpretacyjnego.

---

<sup>1</sup> M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady. Reguły. Wskazówki*, Wyd. 1., Warszawa 2002, s. 13.

Są jednak takie zagadnienia związane z językowymi aspektami wykładni, które wzbudzają w prawoznawstwie różnego rodzaju kontrowersje. Należy do nich m.in. sama potrzeba podjęcia wykładni, co stanowi szerszy niż zagadnienie językowe problem (*clara non sunt interpretanda vs. omnia sunt interpretanda*), ale podnoszone jest także i w tym kontekście. Podobnie jak kwestia tzw. domniemania języka potocznego czy też statusu określonych dyrektyw interpretacyjnych jako dyrektyw językowych czy innych i związana z tym kwestia *interpretatio cessat post applicationem trium typorum directionae*. W związku z przedstawionymi w ostatnim czasie ustaleniami na temat intuicji prawniczej, okazało się, że zredefiniowania wymaga relacja „bezpośredniego rozumienia” do kwestii percepcji.

Problemy te są w różnym stopniu szczegółowości obecne w treści dyrektyw interpretacyjnych derywacyjnej koncepcji wykładni prawa. Z tego też powodu dyskusje na temat tych zagadnień są *explicite* czy *implicite*, podejmowane najczęściej w odniesieniu do tej koncepcji wykładni prawa. Derywacyjna koncepcja wykładni prawa stanowi obecnie w Polsce najpełniejszą (co do typów dyrektyw interpretacyjnych) oraz najbardziej uniwersalną (bo niezrelatywizowaną do konkretnej gałęzi prawa) podejście do interpretacji prawa. Podejście to z jednej strony uwzględnia dorobek polskiej nauki prawa (zwłaszcza w zakresie wykładni prawa), z drugiej strony natomiast uwzględnia te doniosłe dla interpretacji tekstów aktów prawnych (a nie tekstów w ogóle) aspekty, które nie są obecne w innych koncepcjach wykładni prawa.

W przedstawionej do oceny pracy stanowiącej osiągnięcie naukowe jako cel przyjęto podjęcie próby nowego ujęcia niektórych zagadnień związanych z aspektami językowymi omawianej koncepcji wykładni. Przede wszystkim poprzez uwzględnienie tych elementów, które były w tej koncepcji pomijane (np. kompetencja komunikacyjna), niedostatecznie adekwatnie uwzględnione (intuicja prawnicza) czy wreszcie niedostatecznie szeroko uwzględnione (kontekstowość wykładni). Celem dodatkowym była weryfikacja treści językowych dyrektyw interpretacyjnych.

Właściwą metodą do analizy zagadnień językowych derywacyjnej koncepcji wykładni było przyjęcie jako punktu wyjścia wypracowanej przez szkołę po-

znańsko-szczecińską siatki terminologicznej i pojęciowej, na której opiera się omawiana koncepcja (zwłaszcza jeśli chodzi o pojęciowe rozróżnienie przepisu prawnego i normy prawnej). Ponadto w pracy wykorzystano (komplementarnie) aparaturę pojęciową lingwistyki tekstu, współczesnej pragmatyki komunikacji a także analizy dyskursu.

Wskazana powyżej praca składa się z czterech rozdziałów.

Rozdział pierwszy określa pole badawcze pracy, którym są aspekty językowe derywacyjnej koncepcji wykładni prawa, a w szczególności językowe dyrektywy interpretacyjne. Istotnym problemem w tym kontekście jest relacja języka do tekstu, pojmowanie samego tekstu aktu prawnego a także relacja interpretatora do tekstu oraz kwestia wymogów formułowanych przez tekst wobec interpretatora w celu adekwatnego zrozumienia tego tekstu jako tekstu aktu prawnego.

Rozdział drugi ukazuje zintegrowanie metodologiczne koncepcji derywacyjnej wykładni prawa z polskimi koncepcjami poprzedzającymi koncepcję derywacyjną w zakresie językowych dyrektyw interpretacyjnych. To zintegrowanie dotyczy przedmiotu wykładni (jakim jest tekst aktu prawnego), pojmowania wykładni jako procesu, stosowania wszystkich dyrektyw interpretacyjnych (kompleksowość działań interpretacyjnych), określenia rezultatu wykładni jakim jest norma prawna. Zintegrowanie koncepcji derywacyjnej z poprzedzającymi ją koncepcjami wykładni dotyczy także problemu początku oraz problemu końca wykładni. Wszystkie przedwojenne koncepcje wykładni prawa odrzucały zasadę *clara non sunt interpretanda* (także w postaci *in claris non fit interpretatio*), tym samym także bezpośrednie rozumienie tekstu aktu prawnego. W koncepcji derywacyjnej odrzuca się zasadę *clara non sunt interpretanda* (zarówno w wersji antynicyjującej jak i w wersji antykontynuacyjnej). W rozdziale tym przedstawiono toczącą się w polskim prawoznawstwie dyskusję zwolenników i przeciwników zasady *clara*, prezentację stanowisk wzbogacono także o unijny kontekst interpretacyjny. Przedstawiono też dodatkowe argumenty dotychczas nieujęte w dyskusji między zwolennikami i przeciwnikami omawianej zasady. Przede wszystkim odwołano się do prawniczej kompetencji komunikacyjnej (rozumianej jako kompetencja komunikacyjnej w zakresie interpretacji tekstów aktów prawnych)

jako gradualnej kompetencji komunikacyjnej pewnej wspólnoty dyskursu. Ponadto omówiono argument z intuicji prawniczej, w kontekście którego rozumienie *prima facie* jawi się jako rezultat nieuświadomionej interpretacji. Taki typ rozumienia jest uwarunkowany przesądami, których człowiek nie może „wyłączyć”, ale nie można się także na nich opierać. Jak przekonująco przedstawiono to w teorii prawa bezpośrednie rozumienie jest w pełni podważalne przez przedstawienie argumentów interpretacyjnych, które przemawiają za modyfikacją czy też odrzuceniem w taki sposób otrzymanych znaczeń, to znaczy „uzyskanych intuicyjnymi procesami rozpoznawania semantycznego”. W koncepcji derywacyjnej ten typ rozumienia ujęty jest w percepcji *in initio*, natomiast rozumienie będące rezultatem wykładni stanowi percepcję *in fine*. Ze względu na rzeczywiste cechy tekstów aktów prawnych (rozcłonkowanie syntaktyczne norm w przepisach prawnych, ich rozcłonkowanie treściowe a także skondensowanie kilku norm w jednym przepisie) jak również terminologię oraz swoistość znaczeń występujących w tekstach aktów prawnych wyrazów języka ogólnego percepcja *in initio* rzadko pokrywa się z percepcją *in fine*. Zwłaszcza, że kompetencja językowa jest niewystarczająca do tego, by adekwatnie zrozumieć tekst aktu prawnego. Natomiast potrzebna do zrozumienia tekstów aktów prawnych prawnicza kompetencja komunikacyjna jest na tyle zróżnicowana (nawet wśród samych prawników), że bezpośrednie rozumienie tekstów aktów prawnych nie jest możliwe, jeśli ma to być rozumienie tego typu tekstów a nie tekstów w danym języku.

Rozdział trzeci pracy poświęcony jest tekstowi aktu prawnego jako przedmiotowi interpretacji w derywacyjnej koncepcji wykładni prawa. Tekst aktu prawnego pojmowany jest w niniejszej pracy w dwojaki sposób. Tekst jako wytwór oraz tekst jako proces. Tekst aktu prawnego pojmowany jako wytwór aktu stanowienia prawa ma swoją określoną strukturę realizującą w tym zakresie wzorzec tekstowy dla danego typu tekstu aktu prawnego. Natomiast tekst rozumiany jako proces odnosi się do czynnościowego ujęcia tego tekstu w aspekcie pewnego zdarzenia komunikacyjnego, z którym mamy do czynienia przy jego interpretacji. Tekst w tym ujęciu ma charakter dynamiczny, bo uwzględniający relacje między nim a innymi tekstami oraz kontekstami pozajęzykowymi. Takie pojmowanie tekstu wymaga spojrzenia na tekst aktu prawnego w kontekście, a więc nie w opozycji do tekstu jako wytworu, ale z uwzględnieniem komponentu

pragmatycznego. Takie rozumienie tekstu zakłada jednocześnie rekonstruowanie tekstu (w fazie rekonstrukcyjnej wykładni), ustalenie tekstu (w postaci wypowiedzi o strukturze normy postępowania) i ustalanie jego znaczenia (klaryfikacja w fazie percepcyjnej wykładni). Czynności rekonstrukcyjne wymagają od interpretatora znajomości rzeczywistych cech tekstów aktów prawnych. Natomiast do ustalenia znaczenia tekstu aktu prawnego konieczna jest wiedza na temat właściwości języka tekstów aktów prawnych oraz kontekstów interpretacyjnych.

Rozdział czwarty książki poświęcony jest językowym dyrektywom interpretacyjnym w koncepcji derywacyjnej. Zwrócono uwagę na kwestię doniosłości jaką pociąga za sobą zachowanie kolejności stosowania tych dyrektyw w procesie wykładni. Zaprezentowano także argumenty przemawiające za falsyfikacją tak zwanego domniemania języka potocznego w procesie wykładni prawa, które w świetle wiedzy na temat języka tekstów aktów prawnych a także w kontekście prawniczej kompetencji komunikacyjnej nie może być nadal utrzymywane. Zaproponowano ponadto wzbogacenie i doprecyzowanie treści niektórych językowych dyrektyw interpretacyjnych. Dotyczy to definicji legalnych – w odniesieniu do definicji zakresowych; dyrektywy związania cudzą decyzją interpretacyjną w kontekście problemu „zinstytucjonalizowanego znaczenia”; dyrektywy słownikowej w odniesieniu do kryteriów doboru słowników wykorzystywanych w interpretacji prawniczej oraz kontekstu jako tekstowej (językowej) i pozatekstowej dyrektywy interpretacyjnej jak również znaczenia tej ostatniej dyrektywy dla podejmowanych ostatecznie decyzji interpretacyjnych (w związku z przyjęciem założenia o kontekstualnym odczytywaniu tekstu aktu prawnego).

W zakończeniu pracy przedstawiono najważniejsze konkluzje dotychczasowych rozważań. Wnioski te dotyczą redefinicji tekstu jako przedmiotu interpretacji prawniczej; prawniczej kompetencji komunikacyjnej; uznania intuicji prawniczej jako rodzaju bezpośredniego rozumienia; przyjęcia intersubiektywności znaczeń stanowiących rezultat wykładni oraz dialogiczności procesu wykładni tekstów aktów prawnych. Przedstawiono także propozycje modyfikacji koncepcji derywacyjnej dotyczącą przeniesienia założeń o racjonalnym prawodawcy do zakresu prawniczej kompetencji komunikacyjnej oraz propozycje uzupełnienia językowych dyrektyw interpretacyjnych.

## **Ewentualne wykorzystanie wyników**

Derywacyjna koncepcja wykładni prawa Macieja Zielińskiego była przez jej autora kilkakrotnie modyfikowana. W pracy wykorzystano ten fakt do skonfrontowania założeń tej koncepcji w jej aktualnej (od 2002 roku) wersji z formułowanymi pod adresem niektórych elementów koncepcji derywacyjnej głosami krytycznymi czy polemicznymi. Zabieg ten, jak się wydaje, umożliwił zwrócenie uwagi na pewne nieporozumienia związane z porównaniem prezentowanych argumentów wobec historycznej wersji koncepcji derywacyjnej. Ujawnienie tych nieporozumień a także pewne uwspółcześnienie oraz zmodyfikowanie niektórych elementów omawianej koncepcji może się przyczynić do dalszego jej rozwoju, jak również do budowania polskiej zintegrowanej koncepcji wykładni prawa. Może też być użyteczne w jeszcze większym zakresie praktycznego jej wykorzystania w procesie stosowania prawa.

## **5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych**

Moje zainteresowania naukowe od początku koncentrowały się wokół zagadnień językowych związanych z prawem. Te dwa obszary zainteresowań łączy w naturalny sposób problematyka wykładni prawa oraz powiązane z nią zagadnienia redagowania tekstów aktów prawnych. Tego też dotyczą moje osiągnięcia naukowo-badawcze, które szczegółowo obejmują zagadnienia: (1) języka tekstów aktów prawnych; (2) języków okołoprawnych (ze szczególnym uwzględnieniem języka uzasadnień orzeczeń sądowych); (3) wykładni prawa; (4) redagowania tekstów prawnych (ze szczególnym uwzględnieniem propozycji zmian zasad techniki prawodawczej); (5) relacji dyrektyw redagowania do dyrektyw interpretacji prawa (ze szczególnym uwzględnieniem definicji legalnych; oraz badań orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego), także z uwzględnieniem kontekstu unijnego; (6) komunikatywności dyskursu prawnego (komunikatywności tekstów aktów prawnych, z uwzględnieniem zagadnień dotyczących kompetencji komunikacyjnej, relacji normy językowej do dyrektyw redagowania tekstów aktów normatywnych) i komunikatywności dyskursu prawniczego (w relacji obywatel a urząd i sąd).

## 1. Język prawny i języki okołoprawne

Problematyka językowa jest jednym z głównych przedmiotów moich badań naukowych już od czasów przygotowywania rozprawy doktorskiej poświęconej językowi tekstów aktów prawnych, która po opracowaniu została opublikowana w 2007 roku pt. *Słownictwo tekstów aktów prawnych w zasobie leksykalnym współczesnej polszczyzny* (Wydawnictwo „Trio”, Warszawa 2007, ss. 174). Jest to pierwsze opracowanie tego typu oparte na badaniach empirycznych wszystkich ustaw, które mają znaczenie podstawowe dla danej dziedziny regulacji. Wyniki przeprowadzonych przeze mnie badań umożliwiły przede wszystkim ustalenie tego z jakich odmian językowych pochodzi leksyka tekstów aktów prawnych oraz falsyfikację głoszonego w prawoznawstwie twierdzenia, że język prawny jest odmianą języka potocznego. Pozwoliły także określić status języka prawnego jako języka tekstów aktów prawnych. W odniesieniu do zagadnień szczegółowych wyniki badań, o których mowa ukazały również rodzaj i zakres relacji intertekstualnych w odniesieniu do tekstów aktów prawnych.

Zagadnienia językowe (języka tekstów aktów prawnych) były przeze mnie pogłębiane i rozwijane w publikacjach zarówno artykułowych, które ukazały się w prestiżowych czasopismach krajowych (A. Choduń, *Leksyka tekstów aktów prawnych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2006, nr 4, s. 19–30) jak i międzynarodowych (A. Choduń, *Określenia temporalne w tekstach aktów prawnych*, „Stylistyka” 2007, nr XVI, s. 331–339) oraz w publikacjach jubileuszowych (A. Choduń, *Sposoby wzbogacania leksyki tekstów aktów prawnych*, w: *Prawo – Język – Logika. Księga jubileuszowa profesora Andrzeja Malinowskiego*, red. S. Lewandowski, H. Machińska, J. Petzel, LexisNexis, Warszawa 2013, s. 19–28).

Analizowana przeze mnie problematyka językowa nie ograniczała się tylko do języka prawnego, ale dotyczyła także języków okołoprawnych, a przeprowadzone przeze mnie badania znalazły wyraz w postaci publikacji. Publikacje te dotyczą relacji języka urzędowego i języka urzędników, stanowiących metajęzyki, do języka tekstów aktów prawnych (A. Choduń, *Prawo a język urzędowy*, w: *Język w prawie, administracji i gospodarce*, red. K. Michalewski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2010, s. 9–18; A. Choduń, M. Zieliński, *Język urzędowy a ję-*



zyk urzędników. *Precyzja, adekwatność, komunikatywność*, w: *Język urzędowy przyjazny obywatelom*, Kancelaria Senatu, Warszawa 2013, s. 66–74).

Prowadziłam także bardzo obszerne badania empiryczne uzasadnień orzeczeń sądowych. Kierowany przeze mnie zespół badawczy (składający się z prawników i językoznawców) przeanalizował wszystkie opublikowane w 2007 roku uzasadnienia orzeczeń wszystkich polskich sądów administracyjnych. Rezultatem tych badań był ponad stu sześćdziesięciostronicowy raport przekazany i przyjęty przez Naczelny Sąd Administracyjny. Niejako kontynuacją tych badań, były także prowadzone przeze mnie, na wniosek prezesów sądów (1 sądu apelacyjnego, 2 sądów okręgowych i 4 wojewódzkich sądów administracyjnych) analizy uzasadnień wybranych stu kilkudziesięciu orzeczeń tych sądów. Niektóre z ustaleń, będących efektem mojej pracy, zostały opublikowane w postaci kilkudziesięciostronicowego opracowania (*Poprawność językowa orzeczeń sądów administracyjnych*, „Materiały Szkoleniowe NSA” 2013, nr 17). Dodatkowo prowadziłam analizy wybranych przez sądy uzasadnień orzeczeń sądowych, a wyniki prezentowałam na konferencjach organizowanych przez te sądy (Naczelny Sąd Administracyjny, sąd apelacyjny, sądy okręgowe oraz wojewódzkie sądy administracyjne). Zagadnienia uzasadnień orzeczeń sądowych były także przedmiotem prowadzonych przeze mnie na wniosek Naczelnego Sądu Administracyjnego szkoleń asystentów sędziego oraz referendarzy sądowych polskich sądów administracyjnych. Szkolenia na ten temat prowadziłam także dla asystentów sędziego Sądu Apelacyjnego w Szczecinie.

Zagadnienia językowe, którymi się interesuję dotyczą nie tylko języka tekstów aktów prawnych czy języków okołoprawnych, ale także kwestii kultury języka polskiego. W aspekcie naukowym zainteresowania te znalazły swój wyraz we współorganizowaniu Forum Kultury Słowa *Mówi się, czyli o wymowie i wymowności Polaków* (którego współorganizatorami byli także Rada Języka Polskiego oraz Wydział Filologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2013).

## 2. Wykładnia prawa

Najważniejszym polem badawczym, które stanowi obszar moich zainteresowań naukowych jest wykładnia tekstów aktów prawnych.

Problematyce wykładni poświęcone są prace dotyczące ogólnych problemów interpretacyjnych (1) typów granic wykładni prawa (granic początku oraz granic końca wykładni) w kontekście podejścia do sposobów pojmowania terminu „rozumienie prawa” (A. Choduń, M. Zieliński, *Aspekty granic wykładni prawa*, w: *Stanowienie i stosowanie prawa podatkowego. Księga jubileuszowa Profesora Ryszarda Mastalskiego*, red. W. Miemieć, Wrocław 2009, s. 84–95), (2) polskiej koncepcji prawa jako koncepcji zintegrowanej, bo uwzględniającej – na kanwie derywacyjnej koncepcji wykładni stanowiącej rdzeń głównych założeń, wyznaczników i dyrektyw interpretacyjnych – te elementy polskich koncepcji wykładni prawa, które współwyznaczają dobro wspólne wykładni zgodnie z rodzimą kulturą prawną, (M. Zieliński, O. Bogucki, A. Choduń, S. Czepita, B. Kanarek, A. Munczewski, *Zintegrowanie polskich koncepcji wykładni prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2009, z. 4, s. 23–39), jak i problemów szczegółowych wykładni: (1) określonej gałęzi prawa na przykładzie prawa karnego procesowego (A. Choduń, M. Zieliński, *Wykładnia prawa w: System prawa karnego procesowego. Tom I Zagadnienia ogólne*, red. P. Hofmański, LexisNexis, Warszawa 2013, s. 550–604), (2) prawa karnego materialnego (A. Choduń, M. Zieliński, *Odtwarzanie normy z przepisu jako praktyczny problem interpretacyjny*, w: *Prawo i proces karny w obliczu zmian*, red. J. Godyń, M. Hudzik, L.K. Paprzycki, Wyd. Sąd Najwyższy, Warszawa 2015, s. 127–141; A. Choduń, M. Zieliński, *Wzorzec percepcyjnej fazy wykładni a praktyka orzecznicza*, w: *Aktualne problemy orzecznicze*, red. W. Błuś, J. Godyń, M. Hudzik, L.K. Paprzycki, Wyd. Sąd Najwyższy, Warszawa 2016, s. 71–92), (3) szczegółowych zagadnień interpretacyjnych związanych z: (a) analizą poszukiwanych przez interpretatora źródeł wiedzy, do których interpretator odwołuje się w fazie percepcyjnej wykładni, gdy sięga do dyrektyw językowych (A. Choduń, M. Zieliński, *W sprawie słowników w procesie interpretacji tekstów prawnych raz jeszcze – polemika*, „Państwo i Prawo” 2008, z. 7, s. 96–100), (b) dyrektyw funkcjonalnych realizujących założenie o aksjologii prawodawcy w kontekście wskazanych w tekście aktu prawnego celów – we wstępach ustaw, co należy przyjąć z aprobatą (w ten sposób interpretator ustala cele na podstawie tekstu aktu normatywnego) albo w przepisach ogólnych, co wprowadza chaos interpretacyjny, gdyż w ten sposób prowadzi do sformułowania przez prawodawcę normatywnej w sensie prawnym dyrektywy interpretacyjnej nie-

znanej polskiej kulturze prawnej (A. Choduń, M. Zieliński, *Interpretacyjna rola wstępów aktów prawnych*, w: *Wokół konstytucji i zdrowego rozsądku. Prace dedykowane Profesorowi Tadeuszowi Smolińskiemu*, red. J. Ciapała, A. Rost, Szczecin-Jarocin 2011, s. 15–25), (c) konsekwencji dla postępowania interpretacyjnego sposobu pojmowania zasad prawa; analiza różnych sposobów posługiwania się terminem „zasady prawa” przez różnych autorów rodzimej nauki prawa (zarówno przedstawicieli teorii prawa jak i dogmatyki prawniczej) i przedstawicieli innych kultur prawnych (głównie R. Dworkina, R. Alexy’ego) w konfrontacji z polską koncepcją zasad prawa zarówno w odniesieniu do przedmiotu jak i treści, w znacznym stopniu pozwoliła ujawnić wiele nieporozumień związanych z zasadami prawa. Katalog tych nieporozumień jak również niebezpieczny proces „hybrydyzacji zasad prawa”, który jest efektem swoistego rodzaju kontaminacji różnych terminów i różnych pojęć przedstawiłam w publikacji, której jestem współautorką (O. Bogucki, A. Choduń, *Zasady prawa – źródła prawa i źródła nieporozumień*, w: *Źródła prawa w Rzeczypospolitej Polskiej w 15 lat po wejściu w życie Konstytucji z 2 kwietnia 1997 roku*, red. A. Bałaban, J. Ciapała, P. Mijał, Szczecin 2013, s. 69–78), (d) zagadnienie relacji *lex specialis* do *lex generalis* w kontekście przyjętego w derywacyjnej koncepcji wykładni rozróżnienia na przepisy centralne i przepisy modyfikujące; punktem wyjścia tych rozważań jest kwestia interpretacji przepisów znajdujących się w relacji którą nazwałam relacją *lex specialis* – *lex generalis*. Wbrew przyjmowanemu niekiedy znaczeniu reguły *lex specialis derogat legi generali*, w moim opracowaniu nie chodzi o skutek derogacji a o zastosowanie jednej z dwu regulacji współobowiązujących w pewnym, istotnym z punktu widzenia interpretacji, momencie (momencie interpretacyjnym). Ponieważ rozważam tę problematykę w kontekście derywacyjnej koncepcji wykładni prawa, stąd potrzeba odróżnienia (a właściwie skonfrontowania) tego, co wiąże się po prostu z modyfikowaniem treści jednego przepisu przez treść innego przepisu przy jednoczesnej konieczności zastosowania ich obu, od sytuacji (*specialis* – *generalis*) wybory jednej z regulacji, z których jedna ma charakter ogólnej stosowalności (do wszystkich przypadków danego rodzaju jednak określonych w sposób bardzo ogólny), a druga ma charakter szczególny (powstały dlatego, że prawodawca zdecydował uregulować inaczej niż w ustawie ogólnej jakąś kwestię w całości albo tylko co do pewnego aspektu). Nie jest to przy tym ani sytuacja

zbiegu przepisów, ani sytuacja niezgodności norm. Zagadnienie to nie jest ujęte w treści dyrektyw interpretacyjnych koncepcji derywacyjnej, bowiem dotyczy tego fragmentu procesu stosowania prawa, który ta koncepcja nie uwzględnia, a mianowicie wyboru przepisu do interpretacji prawa (przez co zagadnienie to bliższe jest koncepcji walidacyjno-derywacyjnej Leszka Leszczyńskiego). Moje rozważania mają charakter generalny, ponadgałęziowy, a podane w opracowaniu przykłady stanowią jedynie egzemplifikację problemu (A. Choduń, *Lex specialis i lex generalis a przepisy modyfikujące*, w: *W poszukiwaniu dobra wspólnego. Księga jubileuszowa Profesora Macieja Zielińskiego*, red. A. Choduń, S. Czepita, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2010, s. 215–225). Zaproponowane przeze mnie rozróżnienie odnotował na gruncie prawa prywatnego m.in. Zbigniew Radwański (w: *System Prawa Prywatnego*, t. 1 *Prawo cywilne – część ogólna*, red. M. Safjan, Wyd. 2, C.H. Beck, Warszawa 2012, s. 473), natomiast na gruncie prawa publicznego Zbigniew Kmiecik (w: *Zarys teorii postępowania administracyjnego*, Wyd. Wolters Kluwer, Kraków 2014, s. 71).

### 3. Relacja dyrektyw redagowania do dyrektyw interpretowania tekstów aktów prawnych

Kolejnym istotnym obszarem mojej aktywności naukowej jest zagadnienie redagowania tekstów aktów prawnych oraz relacji dyrektyw redagowania do dyrektyw interpretowania tekstów aktów prawnych. Zawarte w zbiorach urzędowych dyrektywy redagowania tekstów aktów prawnych formalizują postać słowną przepisów prawnych, które redagowane są według określonych przez te dyrektywy wzorców czy szablonów. Zapewnia to z jednej strony pewną schematyczną strukturę tekstów aktów prawnych, a także ich identyfikowalność co do formy (choć oczywiście nie ma wpływu na status prawny tego typu tekstów), natomiast z drugiej strony – stanowi wskazówkę interpretacyjną, z której interpretator może skorzystać na podstawie domniemania korespondencji dyrektyw redagowania z dyrektywami interpretowania tekstów aktów prawnych. Swoje zainteresowania tą problematyką zasygnalizowałam już w kontekście zagadnień związanych z formalizacją i konwencjonalizacją prawa (A. Choduń, *Norma językowa a dyrektywy redagowania tekstów aktów prawnych*, w: *Konwencjonalne i formalne aspekty prawa*, red. S. Czepita, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu

Szczecińskiego, Szczecin 2006, s. 47–53), a następnie rozwijałam, prezentując wyniki badań w publikacjach *stricte* poświęconych środkom techniki prawodawczej (A. Choduń, *Definicje legalne jako element semantycznego opisu wyrażen językowych występujących w tekstach aktów normatywnych*, w: *Lingua iuris*, red. A. Mróz, A. Niewiadomski, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2010, s. 93–104; A. Choduń, *Definicje legalne – uwagi de lege ferenda*, w: *Legislacja czasu przemian, przemiany w legislacji. Księga jubileuszowa na XX-lecie Polskiego Towarzystwa Legislacji*, red. M. Kłodawski, A. Witorska, M. Lachowski, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2016, s. 238–251) jak też przy okazji opracowywania bardziej ogólnych zagadnień z zakresu języka tekstów aktów prawnych lub wykładni (A. Choduń, O. Bogucki, *Zasady techniki prawodawczej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego w odniesieniu do demokratycznego państwa prawnego*, w: *Demokratyczne państwo prawa. Zagadnienia wybrane*, red. M. Aleksandrowicz, A. Jamróż, L. Jamróż, Wydawnictwo Temida 2, Białystok 2014, s. 45–56).

Problematyką redagowania tekstów aktów prawnych zajmowałam się także w kontekście redagowania unijnych aktów prawnych, co znalazło swój wyraz w publikacji (A. Choduń, *Problem uniwersalności redagowania tekstów aktów prawnych – perspektywa krajowa i europejska*, w: *Język polskiego prawa: perspektywa europejska*, red. D. Kondratczyk-Przybylska, A. Niewiadomski, E. Walewska, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2015, s. 29–42).

Zagadnienia związane z relacjami dyrektyw redagowania do dyrektyw interpretowania tekstów prawnych zostały przeze mnie przedstawione także w dwóch opracowaniach o charakterze bardziej szczegółowym, bowiem uwzględniającym kontekst prawa publicznego. Jedno z tych opracowań ma charakter ekspertyzy (A. Choduń, *Klauzule generalne i zwroty niedookreślone w prawie publicznym*, „Materiały Szkoleniowe NSA” 2013, nr 19 [współautorzy: A. Gomułowicz, A. Skoczylas]). Natomiast drugie jest częścią monografii poświęconej problematyce tworzenia i stosowania elastycznego prawa podatkowego jak również zakresu klauzul generalnych i zwrotów niedookreślonych w prawie podatkowym (A. Choduń, *Klauzule generalne i zwroty niedookreślone w prawie podatkowym i administracyjnym. Wybrane zagadnienia teoretyczne i orzecznicze*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013 [współautorzy: A. Gomułowicz, A. Skoczylas]).

W monografii tej przedstawiłam ponadto sposób postępowania interpretatora w odniesieniu do przepisów prawnych, w których klauzule generalne lub zwroty niedookreślone (nieostre) zostały użyte przez prawodawcę jako typowe środki techniki prawodawczej.

Wnioski, będące efektem własnych przemyśleń oraz przeprowadzonych przeze mnie badań empirycznych, znalazły swój wyraz nie tylko w publikacjach naukowych, ale także stały się podstawą do skonfrontowania wiedzy teoretycznej z praktyką redagowania tekstów prawnych (podczas prowadzonych przeze mnie warsztatów dla legislatorów wszystkich służb legislacyjnych; podczas zajęć powadzonych na Studiach Podyplomowych z Legislacji na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, a także na prowadzonych przeze mnie zajęciach na aplikacji legislacyjnej w Rządowym Centrum Legislacji). Przejawem aplikacji przeprowadzonych przeze mnie badań w perspektywie prawa wspólnotowego było uczestniczenie przeze mnie w seminariach zorganizowanych przez Komisję Europejską dla tłumaczy w Radzie UE w Brukseli oraz w Komisji Europejskiej w Luksemburgu; a także współuczestniczenie w rewizji polskiej wersji Wspólnych wytycznych dotyczących jakości prawodawstwa wspólnotowego zawartych w porozumieniu międzyinstytucjonalnym z dnia 22 grudnia 1998 roku w sprawie wspólnych wytycznych dotyczących jakości prawodawstwa wspólnotowego, wynikającej m.in. z koniecznych dostosowań do zmian wprowadzonych Traktatem z Lizbony.

#### 4. Komunikatywność dyskursu prawnego i prawniczego

Kolejnym obszarem moich osiągnięć naukowo-badawczych, jest zagadnienie komunikatywności rozumianej jako osiągnięcie porozumienia między interlokutorami (uczestnikami dyskursu) dysponującymi adekwatnym poziomem kompetencji komunikacyjnej. Problematyka ta była przedmiotem moich badań zarówno w aspekcie komunikatywności języka tekstów aktów prawnych (dyskursu prawnego) jak i komunikatywności w relacji profesjonalista – laik (dyskurs prawniczy). Wyniki przeprowadzonych przeze mnie badań w tym zakresie prezentowałam zarówno formie publikacji artykułowych (A. Choduń, *Komunikatywność języka tekstów aktów prawnych*, „Przegląd Legislacyjny” 2007, nr 2, s. 90–100; A. Choduń, *Uwagi o komunikatywności tekstów aktów prawnych*, w: *Prawo*

*i język*, red. A. Mróz, A. Niewiadomski, R. Pawelec, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2009, s. 127–131; A. Choduń, M. Zieliński, *Jak sądy i trybunały komunikują się z obywatelami*, w: *Kultura zachowań językowych Polaków. Materiały z VII Forum Kultury Słowa. Rzeszów 20–22 października 2011 r.*, red. M. Krauz, K. Ożóg, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2013 r., s. 118–126; A. Choduń, *głos w panelu Językowe przeszkody i ułatwienia w komunikowaniu się obywatela z sądami i urzędami*, w: *Oblicza polszczyzny*, red. A. Markowski, R. Pawelec, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2012, s. 286–287) jak i w formie referatów na konferencjach naukowych (których wykaz dołączam do autoreferatu). Wyniki swoich badań na temat zagadnień komunikatywności prezentowałam także na konferencjach zagranicznych oraz w publikacjach angielskojęzycznych (A. Choduń, *The language of the law – the issues of communicativeness*, w: P.F. Pinto, C. Brohy, J-G. Turi (eds.), *Law, Language and Global Citizenship*, Lishoa 2009; A. Choduń, *Influence of Internationalisms on Communicativeness of a Legal Discourse*, w: K. M. Cern, P. W. Juchacz, B. Wojciechowski (eds.), *Legal Rules, Moral Norms and Democratic Principles*, Peter Lang Verlag, 2013, s. 319–828).



Agnieszka Choduń